
Kronika : z życia izb adwokackich

Palestra 6/1-2(49-50), 193-197

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

I z b a k o s z a l i ń s k a

Na zebraniu Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Słupsku, odbytym w dniu 26 października 1961 r., zebrani, po przedstawieniu przez Kierownika Zespołu kwestii bezpłatnej pomocy dla innych zespołów na terenie Polski, jednomyślnie postanowili:

- „1) udzielać kolegom adwokatom z innych miast bezpłatnej pomocy prawnej w postaci:
 - a) dokonywania badania akt i przekazywania sporządzonych na tej podstawie notatek,
 - b) udzielania informacji o stanie spraw,
 - c) zastępowania innych adwokatów zamiejscowych w przesłuchiwaniu świadków w drodze karnej i cywilnej pomocy sądowej (...).”

I z b a ł ó d z k a

1. W dniu 28 listopada br. odbyło się nadzwyczajne zebranie Rady Adwokackiej w Łodzi, w którym wzięli udział kierownicy wydziałów administracyjnych Komitetu Łódzkiego i Komitetu Wojewódzkiego PZPR, przedstawiciele organizacji politycznych działających na terenie adwokatury łódzkiej, członkowie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej, Prezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej.

Zebranie zostało zwołane w związku z podaniem do wiadomości rad adwokackich projektu uchwały w sprawie rańców prawnych oraz wytycznych co do zmiany ustawy o ustroju adwokatury. Zebrani przedyskutowali w szczególności wytyczne dotyczące zmian prawa ustrojowego podkreślając, że wytyczne te wymagają poważnej modyfikacji, jeśli ma być zapewniona należyta obsługa prawna ludności i współdziałanie adwokatury z sądami oraz zabezpieczony należyty poziom etyczny adwokatury.

Po dyskusji podjęto uchwałę, w myśl której Rada Adwokacka w Łodzi uchwaliła przedstawić Naczelnej Radzie Adwokackiej szereg wniosków w poszczególnych kwestiach dotyczących adwokatury.

2. Zagadnienia dyscyplinarne w bieżącym roku znajdowały się w centrum uwagi pracy Rady Adwokackiej w Łodzi. Szczególnie jesienią br. Rada wraz z Egzekutywą POP podejmowała szereg kroków mających na celu podniesienie dyscypliny adwokatury na terenie Izby oraz wyeliminowanie możliwości dokonywania nadużyć w związku z wykonywaniem zawodu. W tym celu uchwałą z dnia 2 listopada br. Rada rozszerzyła uprawnienia Komisji Lustracji, upoważniając ją do przeprowadzenia lustracji kancelarii każdego adwokata w zespole. Dotychczas komisje lustracyjne, dokonując lustracji zespołu, musiały uzyskiwać szczególne upoważnienie Rady do przeprowadzenia lustracji kancelarii poszczególnych członków zespołu.

Niezależnie od powyższego, z inicjatywy POP przy Radzie Adwokackiej w Łodzi odbyło się w dniu 10.XI.1961 r. otwarte zebranie, na którym przy bardzo licznej frekwencji członków adwokatury łódzkiej dziekan Rady Adwokackiej, adw. Zygmunt Albrecht, wygłosił odczyt na temat zagadnień etyki adwokackiej.

W referacie mówca podniósł, że etyce adwokata, który znajduje się stale w samym centrum walki prawa z bezprawiem, zagraża stale niebezpieczeństwo. Dlatego też konieczne jest ustalenie norm zapewniających etyczne bezpieczeństwo pracy w zawodzie, konieczna jest ich dokładna znajomość i ściśle przestrzeganie. Mówca przypomniał klasyfikację słuszności spraw z punktu widzenia prawa i moralności, przeprowadzoną w swoim czasie przez E. Waśkowskiego, która to klasyfikacja bynajmniej nie straciła dzisiaj na aktualności. Przypomniał też, że w wypadkach wątpliwych rzetelność informowania klienta oraz lojalność wobec sądu stanowią gwarancję należytego wykonywania zawodu.

W dalszym ciągu przemówienia, omawiając sytuację na terenie Izby łódzkiej, prelegent podniósł przede wszystkim, że na uznanie i podziękowanie zasługuje przykładowy stosunek ogółu kolegów do organów samorządu.

Bolesne dla adwokatury są sprawy ścigane z oskarżenia publicznego w sądach. Łódź ma pod tym względem statystycznie biorąc najmniej spraw tego typu ze wszystkich izb, za to jedna z nich w szczególnie sposób obciąża nasz teren. Musimy wszyscy tak pracować, aby odzyskać nieskazitelną opinię uczciwych ludzi. Jeżeli to nastąpi, nie będziemy mieli pretensji do przeszłości. Jeżeli nie nastąpi, to musimy sami zebrać dowody przeciw tym z nas, którzy dopuszczają się przewinień dyscyplinarnych. Wielu z nas ma przekonanie, że potrafilibyśmy sami oczyścić szeregi zawodowe, gdyby: 1) nie było fałszywego koleżeństwa, 2) zgodnie z naszym zbiorem etyki każdy adwokat dopełniał obowiązku troszczenia się o to, aby jej zasady były przestrzegane przez członków adwokatury, 3) każdy korzystał ze swego uprawnienia do zwracania uwagi naruszającemu te zasady, a w wypadkach ciężkich uchybień zawiadamiał o nich właściwą radę adwokacką, 4) usprawniło się orzecznictwo i dochodzenie dyscyplinarne, 5) wyposażyło rady adwokackie pochodzące z wyboru w większe uprawnienia administracyjne i szersze możliwości wpływania na orzecznictwo dyscyplinarne. Jeśli adwokatura nie osiągnęła jeszcze koniecznych wyzryn, to odpowiadają za to ci jej członkowie, wśród których walka o byt bądź też pragnienie zysków przytłumiły poloty ducha.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której podnoszono m. i., że zagadnienia etyki adwokata powinny się znajdować w centrum uwagi członków i organów samorządu. Aczkolwiek bowiem sytuacja pod tym względem na terenie Izby łódzkiej nie nastrocza jakichś szczególnych zastrzeżeń, to jednak niebezpieczeństwo wykroczeń na tym polu zawsze istnieje i zawsze trzeba mu stale przeciwdziałać. Jednym z najsilniejszych środków takiego przeciwdziałania powinno być — prócz sposobów wskazanych w referacie — uświadamianie sobie przez poszczególnych członków korporacji, że wykroczenia przeciw etyce zawodu godzą — niejednokrotnie w stopniu bardzo silnym — zarówno w całość dobrego imienia adwokatury, jak i w normalny tok pracy każdego adwokata. utrudniając mu ją, nieraz czyniąc ją bez żadnych obiektywnych powodów przykrą i trudną. Ta świadomość powinna likwidować względy fałszywie rozumianego koleżeństwa i stwarzać atmosferę potępienia wokół sprawców przewinień.

3. Niezależnie od powyższego w dniu 23 listopada 1961 r. odbyło się zebranie Rady Adwokackiej poświęcone wyłącznie zagadnieniom dyscyplinarnym, w którym wzięli udział kierownicy wydziałów administracyjnych Komitetu Łódzkiego

i Komitetu Wojewódzkiego PZPR, przedstawiciel Komitetu Miejskiego SD, członkowie egzekutywy POP PZPR przy Radzie Adwokackiej oraz Prezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej.

Zebranie rozpoczęło się od sprawozdania Rzecznika Dyscyplinarnego, a następnie — sprawozdania Prezesa Wojewódzkiej Kom.sji Dyscyplinarnej.

Jak wynika ze sprawozdania Rzecznika Dyscyplinarnego, przez pierwsze 3 kwartały 1961 roku wpłynęło nowych spraw 97, w tym samym zaś czasie zakończono spraw 90, z czego 22 sprawy skierowano z aktem oskarżenia do Woj. Kom. Dyscyplinarnej, 58 spraw umorzono, a 10 załatwiono w inny sposób. W stosunku do ubiegłego roku nie ma więc wzrostu dochodzeń dyscyplinarnych.

W sprawozdaniu swym z działalności Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Prezes jej położył, że sytuacja w roku bieżącym również jest lepsza niż w ubiegłym. Na tok spraw dodatkowo wpływa fakt, że interesuje się nimi prokuratura, która deleguje przedstawiciela do udziału we wszystkich rozprawach dyscyplinarnych. Zjawisko to należy ocenić pozytywnie, gdyż prokurator ma możliwość zorientowania się co do wagi spraw, przebiegu postępowania i sposobu jej załatwienia przez organa korporacji. Dużą uwagę sprawom dyscyplinarnym poświęca Ministerstwo Sprawiedliwości. Komisja Dyscyplinarna Izby łódzkiej prócz spraw z własnego terenu rozpoznaje także sprawy przekazane jej do osądzenia z innego terenu. W roku 1961 Komisja miała do rozpatrzenia 46 spraw oraz 26 odwołań od postanowień Rzecznika Dyscyplinarnego. Większość tych spraw została już rozpoznana, reszta zaś będzie rozpoznana w grudniu 1961 r. W roku 1961 Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w 3 wypadkach wydała orzeczenie o zawieszeniu w czynnościach zawodowych, w 11 wypadkach zapadły orzeczenia uniewinniające. Komisja odbyła ogółem 30 posiedzeń.

Po sprawozdaniach rozwinęła się dyskusja, w której jako pierwszy zabrał głos dziekan Rady podkreślając, że w Łodzi mamy 4 sprawy dyscyplinarne adwokatów o przewinienia stanowiące zarazem przestępstwo karne, przy czym 2 sprawy ciągną się już od lat 3, dwie są nowe, tegoroczne. Jedna z nowych spraw jest ogólnie znana, druga — może budzić wątpliwości pod względem natury prawnej i faktycznej. Na tym tle sytuacja Izby nie wygląda rażąco, chociaż oczywiście i te sprawy nie są bagatelizowane. Na uwagę zasługuje również fakt, że na terenie Izby nie ma spraw karnych skarbowych. Jeżeli chodzi o postępowanie dyscyplinarne, to procedura w Komisji nie jest przewlekła, natomiast przedłuża się czasem bez dostatecznego uzasadnienia dochodzenie dyscyplinarne.

W dalszej dyskusji przemawiali m. i. adw. Jaklicz, który zgodził się na ogół z oceną sytuacji dokonaną przez dziekana Rady, i adw. Deczyński, który podniósł konieczność rozróżnienia wśród przewinień dyscyplinarnych takich, w których społeczeństwo nie jest bezpośrednio zainteresowane, takich, które wiążąc się na ogół z przestępstwem karnym, budzą powszechne zainteresowanie. Adw. Deczyński podniósł dalej, że zwiększenie uprawnień rad adwokackich dałoby możliwość skutecznego zwalczania przewinień dyscyplinarnych i zapobiegania im. Adw. Cisek zwrócił uwagę na potrzebę komunikowania organom adwokatury przez czynniki społeczne informacji o wiadomych im ujemnych faktach z życia adwokatury i postępowania poszczególnych jej członków. Adw. Jaklicz zwrócił jeszcze uwagę na rolę zespołu jako komórki, która może oddziaływać na niedyscyplinowanych kolegów.

Kierownik Wydziału Administracyjnego Komitetu Łódzkiego, tow. Jablczyński, wyraził zadowolenie z faktu, że sytuacja w zakresie przewinień dyscyplinarnych w Izbie jest stosunkowo lepsza niż na terenie innych izb. Zdaniem mów-

cy rozważenia wymaga jednak pytanie, czy — stawiając rzecz w skali ogólnej — adwokatura da sobie sama radę przy obecnym swym ustroju ze zjawiskiem przestępczości i przewinień dyscyplinarnych. Liczba procesów adwokatów jest bowiem duża, obecne zaś warunki ustrojowe adwokatury nie zapewniają skutecznego zwalczania uchybień przez samo środowisko. Problem ten istnieje i powinien być jak najszybciej zlikwidowany. Do jego likwidacji brak jest odpowiedniego klimatu w samym środowisku, choć dyskusje — podobne do dzisiejszej — wskazują na właściwe intencje. Środowisko adwokackie, znając swych członków i swe trudności, niewątpliwie w dużym stopniu może się przyczynić do zwalczania zła. Kierownictwo Komitetu Łódzkiego PZPR darzy palestrę łódzką i jej organy pełnym zaufaniem.

Zebrań zamknął dziekan Albrecht, dziękując przedstawicielom obu Komitetów za zbliżenie się do problemów adwokatury i zrozumienie warunków wykonywania zawodu, albowiem opinia przedstawicieli stronnictw politycznych ma dla adwokatury decydujące znaczenie.

I z b a o l s z t y ń s k a

Następujące zespoły Izby Olsztyńskiej, a mianowicie:

- 1) Zespół Adwokacki Nr 1 w Olsztynie,
- 2) Zespół Adwokacki Nr 2 w Olsztynie,
- 3) Zespół Adwokacki Nr 1 w Nowym Mieście,
- 4) Zespół Adwokacki Nr 1 w Bartoszycach,
- 5) Zespół Adwokacki Nr 1 w Lidzbarku Warmińskim,
- 6) Zespół Adwokacki Nr 1 w Działdowie,
- 7) Zespół Adwokacki Nr 1 w Olsztynku,
- 8) Zespół Adwokacki Nr 1 w Pasłęku,
- 9) Zespół Adwokacki Nr 1 w Biskupcu,
- 10) Zespół Adwokacki Nr 1 w Szczytnie,

podjęły uchwały, na mocy których zobowiązały się:

- 1) udzielać porad prawnych w sprawach alimentacyjnych klientkom-matkom bezpłatnie,
- 2) prowadzić sprawy o alimenty tym osobom kredytowo, a w wypadkach zasługujących na uwzględnienie — bezpłatnie.

Poza tym Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet w Olsztynie zwrócił się do Rady Adwokackiej w Olsztynie z prośbą o pomoc w utworzeniu odpowiedniej Komisji prawnej, która by zorganizowała pracę poszczególnych poradni prawnych przy jednostkach organizacyjnych Ligi Kobiet.

Na ostatnim zebraniu zorganizowanym przez Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet w Olsztynie Komisja taka została utworzona. W skład jej weszło kilku adwokatów.

I z b a w a r s z a w s k a

1. Kierownicy kursów. Rada Adwokacka w dniu 30.XI.1961 r. uchwaliła zasady pracy kierowników kursów szkolenia aplikantów adwokackich. Do zadań tych kierowników należy:

- a) coroczne projektowanie programów szkolenia swego kursu wraz z projektowaniem ewentualnych zmian,

- b) projektowanie i uzgadnianie listy wykładowców kursu,
- c) układanie corocznego planu godzin zajęć,
- d) konsultowanie się z wykładowcami co do układania konspektów wykładów i zajęć oraz systemu szkolenia,
- e) uzgadnianie zamierzeń z pozostałymi kierownikami kursów pod przewodnictwem przewodniczącego Komisji do spraw aplikantów adwokackich,
- f) cotygodniowe kontrolowanie frekwencji aplikantów i przekazywanie swych spostrzeżeń do wiadomości wicedziekana,
- g) przedstawianie swych wniosków i uwag Komisji do spraw aplikantów adwokackich,
- h) zastępowanie wykładowców w razie ich nieobecności lub organizowanie wykładów zastępczych,
- j) utrzymywanie stałego kontaktu ze starostą kursu,
- j) wyrywkowe asystowanie w czasie zajęć i wykładów oraz przekazywanie swych uwag Komisji do spraw aplikantów adwokackich.

2. Spotkanie z biegłymi. W dniu 5 grudnia 1961 r. odbyło się w sali konferencyjnej Rady zebranie dyskusyjne adwokatury warszawskiej z biegłymi sądowymi z zakresu księgowości.

Biegły S. Mrozowski wygłosił referat pt. „Rola biegłego w procesie karnym i cywilnym”. Następnie adw. Z. Krzemiński wygłosił koreferat pt. „Współpraca biegłego z adwokatem”.

Po referatach wywiązała się ciekawa dyskusja, w czasie której omawiano praktyczne przykłady złego i dobrego współdziałania adwokatów z biegłymi.